

ZAPISKI SPRAWOZDAWCZE

M. Freund, DEUTSCHE GESCHICHTE. FORTGEFÜHRT VON THILO VOGELSAANG. ERWEITERTE UND AKTUALISIERTE SONDERAUSGABE, Gütersloh 1974, ss. XV, 847.

Jest to obszerne encyklopedyczne wydanie historii Niemiec obejmujące czasy od dziejów walk plemion germańskich z Rzymianami do zupełnie najnowszych, tj. koalicji SPD i FDP w Republice Federalnej. Książka, choć uznaje realia polityczne w postaci istnienia dwu państw niemieckich, traktuje dzieje Niemiec całościowo aż do okresu ostatniego.

Praca dzieli się na pięć rozdziałów. Okres do końca XV w. zawarty został na niecałych 300 stronach, prawie 250 stron poświęcono czasom od XV w. do kongresu wiedeńskiego, 1000 stron zajmuje okres następny, tj. do końca II wojny światowej, a same dzieje Trzeciej Rzeszy około 400, prawie 150 stron poświęcono czasom najnowszym w rozdz. o znamienym tytule „Das geteilte Deutschland”. Jeśli z wieloma tezami książki historyk w Polsce zmuszony byłby polemizować, to gros ich znajduje się w tym właśnie rozdziale.

Jak informuje stronica tytułowa, książka zawiera około 600 ilustracji i prawie 100 map. Rozdziały poprzedzone zostały tablicami chronologicznymi. Na końcu zawarte są wskazówki bibliograficzne. Książka opatrzona została w indeks osobowo-rzeczowo-geograficzny.

Praca M. Freundy wydana została przez Bertelsmann Lexikon-Verlag i przeznaczona jest dla szerokiego ogółu czytelników. Niezależnie od zawartych w niej sądów — świadczących o nieprzewyciężeniu jeszcze całkowicie ducha przeszłości, nad czym należy ubolewać z uwagi na adresata — sposób wydania trzeba ocenić jak najwyżej.

J. Puc.

J. Widawski, MIEJSKIE MURY OBRONNE W PAŃSTWIE POLSKIM DO POCZĄTKÓW XV WIEKU, Warszawa 1973, s. 550, tabl. i mapy.

Tematem tej niezwykle ciekawej książki są miejskie obwarowania murowane w Polsce do początków XV w. Terytorialny zakres pracy objął Polskę w granicach monarchii Kazimierza Wielkiego w końcowym okresie jego panowania. Pracą swoją zapełnił Autor istniejącą dotychczas w literaturze lukę, jest ona bowiem, jak się wydaje, pierwszym kompleksowym opracowaniem tego zagadnienia.

Praca podzielona została na trzy części. W pierwszej omówiono dzieje budowy warowni miejskich i ich rozmieszczenie, w drugiej architekturę murów obronnych. Część trzecią, najistotniejszą, stanowi katalog monograficzny zawierający krótkie, kilkustronicowe monografie obwarowań 44 miast w Polsce, opracowane według następującego schematu: miasto i jego właściciel; podstawowe dane o historii rozwoju przestrzennego miasta; źródła i opracowania dotyczące murów obronnych;

opis stanu i zachowania, dzieje i technika budowy; charakterystyka murów, baszt, bram i zewnętrznej strefy obronnej. Do każdej monografii dołączone są schematyczne planiki miast obrazujące stan obwarowań na przełomie XIV i XV w. Często też zamieszczono rysunki i przekroje poszczególnych elementów fortyfikacji miejskich. Tych planów, rysunków i przekrojów znalazło się w książce około 250. Zamieszczone w książce tabele, indeks miejscowości i wykaz ważniejszej literatury przedmiotu znakomicie ułatwiają korzystanie z tej cennej książki.

Do ważniejszych osiągnięć Autora należy dowiedzenie, że w Polsce mury miejskie pojawiają się w drugiej połowie XIII w., a więc w tym samym czasie co w państwach sąsiednich. Inicjatorami obwarowań miejskich w Polsce byli feudalni właściciele miast, głównie panujący. Do początków XV w. miasta fortyfikowano w zasadzie według jednego modelu. Ustalone były na ogół kształt, materiał, grubość i wysokość murów. Bliższa analiza pozwala podzielić Polskę na dwa regiony, różniące się drugorzędnymi szczegółami w architekturze obwarowań. W okresie omawianym formy obwarowań miejskich wykazywały niewielką dynamikę rozwojową. Bardziej zasadnicze zmiany nastąpiły dopiero w połowie XV w., a spowodowane zostały rozpowszechnieniem się broni palnej i zmianą techniki wojowania.

B. T.

K. Mączyńska-Pilch, TYMPANON FUNDACYJNY Z OŁBINA NA TLE PRZEDSTAWIENŃ O CHARAKTERZE DONACYJNYM, Wrocław 1973, ss. 152, 136 il.

Tematem pracy jest wszechstronne omówienie odkrytego przypadkowo w 1962 r., podczas prac konserwatorskich we wrocławskim Arsenale Miejskim, tympanonu fundacyjnego z byłego opactwa benedyktyńskiego na Ołbinie pod Wrocławiem. Autorka podaje szczegółowe dane techniczne i stan zachowania tympanonu, jego genezę, datację i analizę treści, źródła inspiracji twórcy tympanonu i wreszcie przedstawienie tympanonu na tle współczesnej mu rzeźby figuralnej w Polsce, a nawet w Europie. Dzięki temu otrzymaliśmy nowatorskie opracowanie jednego z najcenniejszych dzieł plastyki romańskiej w Polsce. Ta ciekawa praca, choć jest z zakresu historii sztuki, przynosi także sporo informacji, które zainteresują historyków zajmujących się w ogóle dziejami Śląska, a zwłaszcza Wrocławia. Autorka bowiem z racji omawiania spraw związanych z tympanonem poruszyła wiele zagadnień związanych z dziejami opactwa ołbińskiego oraz spraw dotyczących związków Śląska z pozostałymi ziemiami polskimi, a także z krajami Europy zachodniej. Praca jest dobrym przykładem tego, jak historycy sztuki swoimi badaniami uzupełniają w wielu miejscach historyków i tym samym przyczyniają się do gruntowniejszego poznania przeszłości.

S. S.

J. Bąk, PÓZNOGOTYCKA CHRZCIELNICA W KOŚCIELE NMP NA PIASKU WE WROCŁAWIU (Biuletyn Historii Sztuki, R. XXXV, 1973, nr 2, s. 126—142).

Artykuł poświęcony jest odrestaurowanej po ostatniej wojnie chrzcielnicy późnogotyckiej z kościoła przyklasztornego kanoników reguły św. Augustyna na Piasku we Wrocławiu. Chrzcielnica ta wraz z jej misternymi rzeźbami powstała około połowy XV w., zapewne w warsztacie Jodka Tauschena, jednego z najbardziej wzię-

tych ówczesnych kamieniarzy wrocławskich. Oprócz dokładnego opisu technicznego chrzcielnicy przedstawiona została w artykule również jej strona ikonograficzna. Autorka zwróciła większą uwagę na wyrzeźbione po zewnętrznej stronie chrzcielnicy postacie patronów Wrocławia i całego Śląska — NP Marię z Dzieciątkiem, Św. Annę Samotrzecią, Św. Jadwigę i Św. Barbarę, a także Św. Augustyna, jako patrona klasztoru na Piasku. Na podstawie dokładnej analizy stylu rzeźb chrzcielnicy uwidacznia, że do środowiska śląskiego docierały różnymi drogami schematy plastyczne z obcych środowisk, głównie zachodnioeuropejskich. Liczne zdjęcia zarówno całej chrzcielnicy, jak i jej poszczególnych fragmentów znakomicie dokumentują wywody Autorki i jednocześnie pomagają w lekturze tego ciekawego dla dziejów Wrocławia artykułu.

S. S.

A. Grobelný, DIE BRESLAUER OST- UND SÜDOSTEUROPAFORSCHUNG — EINE STAATSMONOPOLISTISCHE EINRICHTUNG ZUR UNTERSTÜTZUNG DER FASCHISTISCHEN EXPANSION 1938 BIS 1945 (Jahrbuch für Wirtschaftsgeschichte, 1973, nr 3, s. 43—68).

Na łamach „Jahrbuch für Wirtschaftsgeschichte”, kwartalnika Instytutu Historii Gospodarczej Akademii Nauk NRD, dość często pojawiają się prace autorów z państw zaprzyjaźnionych: Polski, Czechosłowacji, Związku Radzieckiego i in. W kolegium „doradców” pisma wymienione są nazwiska uczonych z kilkunastu krajów europejskich i pozaeuropejskich, w tej liczbie także nazwisko prof. W. Kuli.

Spośród ubiegłorocznych artykułów ogłoszonych na łamach pisma chcemy zwrócić uwagę na rozprawę A. Grobelnego z Czechosłowacji, w której omawia on rolę Instytutu Europy Wschodniej we Wrocławiu, a przede wszystkim funkcję i znaczenie efektów badawczych tej placówki, stanowiących „naukowe” uzasadnienie i poparcie faszystowskiej agresji i ekspansji w latach 1938—1945.

W toku wykładu A. Grobelný wyodrębnia wyraźnie kilka zagadnień. Pierwszym z nich jest społeczno-polityczne podłoże powstawania w Niemczech tego typu placówek, jak Instytut we Wrocławiu, których było w Trzeciej Rzeszy kilka: w Berlinie, Królewcu, Lipsku, Dreźnie, Monachium i Gdańsku (zajmujących się badaniami nad wschodnią i południowo-wschodnią Europą). Wrocławski „Osteuropa-Institut” należał do najbardziej liczących się. Obszerny fragment artykułu poświęcony jest omówieniu powstania Instytutu, jego struktury organizacyjnej, powiązaniom, kierownictwu, kierunkom działalności: pracy badawczej, propagandowej i innej, wyposażeniu, wreszcie przedstawieniu źródeł dotacji finansowych itp. Sprawy polskie leżały obok spraw rosyjskich w centrum uwagi Instytutu. Od 1935 r. włączył się on w działalność szpiegowską przeciwko Polsce, a w lecie 1939 r. rozpoczął przygotowywanie specjalistów „für Polen und die Sowjetunion”. M. in. przywódca osławionej organizacji Bund Deutscher Osten, szef Instytutu Wschodniego w Królewcu — T. Oberländer, tu we Wrocławiu kończył kurs języka ukraińskiego.

W latach II wojny światowej, po zakończeniu „Polenfeldzuges”, Instytut zintensyfikował swoją działalność i produkcję „naukową” z zakresu osadnictwa ludności niemieckiej na wschodnich terenach Polski, praktycznego wdrażania w życie teorii rasowej, przygotowywania kadr dla aparatu niemieckiej administracji na zdobytych terenach itp. Prominenci hitlerowscy oceniali bardzo wysoko zasługi Instytutu w dziele misji kulturalnej narodu niemieckiego we wschodniej Europie, przede

wszystkim w Polsce, krajach bałtyckich i na okupowanych terenach Związku Radzieckiego w dziele tworzenia „nowej Europy”. Szczególnie smutną sławę w zakresie kierowania pracami pomagającymi rozwiązywać władcom III Rzeszy szereg problemów natury ideologicznej, polityczno-administracyjnej i gospodarczej, zdobyli czołowi reprezentanci Instytutu profesorowie H. Koch i H. J. Seraphin.

A. Grobelny oparł swój artykuł na dość wąskiej podstawie materiałowej. Z prac polskich wykorzystał tylko ustalenia A. Nowak, zamieszczone w miesięczniku „Odra”, w 1962 r., pomijając zupełnie np. kilka artykułów Z. Szuszkiewicza na temat działalności wrocławskiego Instytutu. Podobnie wygląda sprawa w zakresie źródeł. Nie są znane Autorowi zasoby Archiwum Akt Nowych w Warszawie, a co gorsze archiwów wrocławskich: Archiwum Państwowego miasta Wrocławia i Województwa Wrocławskiego, a zwłaszcza Archiwum Uniwersytetu Wrocławskiego. Zwążywszy na bardzo bliskie powiązania, szczególnie kadrowe, „Osteuropa-Institut” z wrocławskim uniwersytetem, pominięcie zasobów tego ostatniego archiwum jest bardzo poważnym mankamentem pracy.

R. G.

ZRODZIŁ NAS CZYN. MATERIAŁY KONFERENCJI POPULARNONAUKOWEJ POŚWIĘCONEJ DZIEJOM RUCHU MŁODZIEŻOWEGO NA ŚLĄSKU OPOLSKIM W LATACH 1945—1956, OPOLE, 5 STYCZNIA 1973 R., pod red. Z. Kowalskiego, Opole 1973, ss. 196.

Praca zawiera materiały sesji zorganizowanej z inicjatywy KW PZPR w Opolu przez Instytut Śląski przy udziale Komisji Historycznej Wojewódzkiego Komitetu Współpracy Organizacji Młodzieżowych w Opolu. Była to jedna z licznych sesji poświęconych 30-leciu Związku Walki Młodych i 25 rocznicy zjednoczenia polskiego ruchu młodzieżowego, wyróżniająca się wśród nich dzięki udziałowi pracowników naukowych z Opola, Wrocławia i Warszawy. Wygłoszono trzy referaty: B. Hillebrandt, *Rola Związku Walki Młodych w dziejach ruchu młodzieżowego*; J. Meissner, *Działalność Związku Walki Młodych na Śląsku Opolskim w latach 1945—1948*; C. Kubasik, *Związek Młodzieży Polskiej na Śląsku Opolskim*. Ponadto zebrani wysłuchali komunikatów dotyczących dziejów Związku Młodzieży Wiejskiej RP „Wici”, Związku Harcerstwa Polskiego i Powszechnej Organizacji „Służba Polsce”. Zaprezentowane referaty posiadają charakter materiałowy, nie aspirują — a szkoda — do wyczerpania postawionych w tematach problemów, nie analizują procesów zmian zachodzących w działalności organizacji, ograniczając się przede wszystkim do przedstawienia charakterystycznych, uporządkowanych chronologicznie przykładów osiągnięć i niepowodzeń w pracy poszczególnych związków młodzieży. Autorzy referatów i komunikatów zwracali uwagę na szczupłość bazy źródłowej do badań nad ruchem młodzieżowym. Wydaje się, że można ją będzie rozszerzyć, szczególnie w wypadku ZMP, przez wykorzystanie akt centralnych organizacji. Ponadto bez większych trudności dotrzeć jeszcze można do byłych aktywistów organizacji młodzieżowych. Zapoczątkowana przed kilku laty akcja zbierania ich relacji powinna przynieść obfity materiał.

Najciekawszą część publikacji stanowi dyskusja, będąca w gruncie rzeczy zbiorem relacji dawnych aktywistów organizacji, którzy mówiąc o swojej działalności często rozszerzali, a czasami weryfikowali treść referatów. Szczególnie interesujący

materiał przynoszą wypowiedzi C. Kurka, C. Łobody, W. Skrzypczyka, J. Sutora. Dziwi jedynie ułożenie ich w porządku alfabetycznym, przemieszanych z komunikatami. Książka zaopatrzona została w indeksy i liczne ilustracje.

A. M.

„STUDIA ŹRÓDŁOZNAWCZE”, t. XVIII (1973), ss. 282.

Najnowszy t. XVIII przygotowany został w latach 1971 i 1972 i poświęcony Prof. dr Zofii Budkovej w 50-lecie Jej pracy naukowej i w 80-lecie urodzin.

W części pierwszej rocznika, zawierającej artykuły i rozprawy, znalazło się 6 artykułów. Pierwszy, pióra A. J. Guriewicza pt. *Język źródła średniowiecznego i rzeczywistość społeczna*, jest studium o średniowiecznym bilingwizmie. Z konfrontacji średniowiecznych tekstów łacińskich z tekstami pisanymi w językach narodowych wyciąga Autor wnioski na temat życia i rzeczywistości społecznej w średniowieczu. B. Frank jest autorką następnego artykułu pt. *Paweł Włodkowiec i inni Polacy w Subiaco*. Autorka opowiada o wstąpieniu Pawła Włodkowica do klasztoru benedyktyńskiego w Subiaco w 1432 r. Klasztor ten był centrum rozwijającego się w kościele w XV w. ruchu reformistycznego. Oprócz Włodkowica wcześniej przebywał w tym klasztorze przez pewien czas w okresie soboru w Konstancji biskup poznański Andrzej Łaskarz oraz jako pierwsi cudzoziemcy czterej inni Polacy: Stefan, Hieronim, Benedykt i Jan de Polonia w latach 1369—1390.

J. Karwasińska kontynuuje w omawianym tomie swoje *Studia krytyczne nad żywotami św. Wojciecha Praskiego*. Jest to już VI rozdział tych rozważań, w którym Autorka zajmuje się przekazem akwizgrańskim tzw. *Pierwszego Żywota św. Wojciecha*. W kolejnym artykule P. Ratlińska zajmuje się *Zabójstwem Cezara*. Podstawę rozważań stanowi malowidło przedstawiające zamordowanie Cezara, pochodzące z *Kroniki Świata* biskupa Ottona z Fryzycji, napisanej w latach 1143—1146. J. Krzyżaniakowa charakteryzuje *Kancelarię królewską Władysława Jagiełły jako symbol kultury historycznej*. Jest to jeden z cyklu tych artykułów, które starają się wykazać wybitną rolę średniowiecznej kancelarii, w tym wypadku dla kultury kraju. Znaczenie to zdaniem Autorki wynika z trzech następujących przyczyn: ze starań urzędników kancelaryjnych o gromadzenie i zabezpieczanie źródeł pisanych, z powstawania prywatnych kolekcji historiograficznych i zbiorów dokumentów przez osoby związane z kancelarią oraz z działalności historiograficznej prowadzonej przez kancelarię. Wreszcie M. Wierzbicka omawia *Początki syntezy historycznej w Polsce*.

W części drugiej omawianego tomu opublikowano szereg artykułów o charakterze przeglądowym lub dyskusyjnym. Na uwagę zasługuje tu artykuł A. Gąsiorowskiego o *Potrzebach wydawniczych w zakresie polskich dokumentów średniowiecznych*. Autor postuluje publikowanie regionalnych kodeksów dyplomatycznych do końca XV w. oraz przystąpienie do wydawania *Regesta Poloniae*, które mają być początkiem krytycznej reedycji wydanych już polskich dokumentów średniowiecznych (liczba ich sięga już 20 000). Regesty, traktowane również jako repertoria materiałowe, winny być wydawane chronologicznie i osobno dla poszczególnych terytoriów średniowiecznej Polski. Szczególną uwagę należy poświęcić problemom metodyczno-technicznym wydawania regestów oraz wydawnictw pomocniczych, jak np. słowników historyczno-geograficznych, spisów urzędników i innych. L. Hlaváček omawia ciekawie *Badania z zakresu dyplomatyki prowadzone na ziemiach czeskich w latach 1960—1970*.

Bogaty dział artykułów recenzyjnych oraz zapisek krytycznych i sprawozdań zamyka ten tom. Dla interesujących się dziejami Śląska ważna będzie recenzja pracy K. Wiesera, omawiającej znaczenie Centralnego Archiwum Zakonu Krzyżackiego w Wiedniu do historii Śląska i Moraw, opublikowanej w t. XIII *Quellen und Darstellungen zur Schlesiſchen Geſchichte* z 1967 r.

B. T.